

Chorwaccy raperzy okazali się zbyt niepoprawni politycznie

26 stycznia 2022

Chorwacka wytwórnia płytowa Menart postanowiła wycofać ze sprzedaży nowy album kultowego w tym kraju hiphopowego składu Tram 11. Teksty z nowej płyty zostały bowiem uznane za niepoprawne politycznie, bo uderzały przede wszystkim w lewicową ideologię oraz w organizacje pozarządowe i ruchy mniejszości seksualnych.

<https://www.youtube.com/watch?v=zcwr0EiQvEs>

Istniejący od 1996 roku skład Tram 11 uważany jest za jednego z prekursorów hip hopu w Chorwacji. Przed pięcioma laty grupa reaktywowała się po blisko czternastoletniej przerwie, natomiast teraz wydała pierwszy od dziewiętnastu lat nowy album. Początkowo wzbudził on zresztą spore zainteresowanie w chorwackich mediach.

Wszystko zmieniło się po kilku dniach, gdy lewicowo-liberalni dziennikarze zaczęli analizować teksty z płyty zatytułowanej „Jedan i Jedan”. Okazało się, że raperzy w swoich kawałkach krytykują lewicową ideologię, promowanie homoseksualizmu, organizacje pozarządowe, feministki czy jugosłowiańskie naleciałości w chorwackiej kulturze.

Dodatkowo Tram 11 krytykuje serbskich samorządowców ze zniszczonego w czasie wojny o niepodległość Vukovaru (mieszka tam raper General Woo), a także uważa za mit kwestię obozu koncentracyjnego w Jasenovacu. W czasie II wojny światowej mieli ginąć w nim Serbowie, Żydzi i Cyganie.

Płyta nie tylko przestała być więc promowana przez media, ale dodatkowo wytwórnia Menart postanowiła wycofać ją ze sprzedaży. Tram 11 zareagowało na ten krok ogłaszając, że po 20 latach kończy z nią współpracę i będzie teraz grupą

niezależną od koncernów muzycznych.

Na podstawie: Jutarnji.hr, Vecernji.hr, Index.hr

Źródło: Autonom.pl